

Protokół Nr XI/2015
z Sesji Zwyczajnej Rady Gminy Kościerzyna
z dnia 30 grudnia 2015 roku
od godziny 10.15 do godziny 11.05

Stan radnych Rady Gminy – 15

Obecnych na sesji w trakcie głosowań – 15

Sesja Rady Gminy rozpoczęła się o godzinie 10.15 na sali posiedzeń Urzędu Gminy. Podczas posiedzenia uczestniczyło 15 radnych zgodnie z listą obecności zał. 1 oraz 36 sołtysów zał. 2. W sesji udział wzięli Wójt Grzegorz Piechowski, Z-ca Wójta Grzegorz Światała, Skarbnik Edmund Ostrowski, Sekretarz Katarzyna Knopik oraz Kierownicy jednostek organizacyjnych: Barbara Ciężka - GOPS, Grzegorz Daszkowski – ZSKiT, Grzegorz Kucharski – WRL i przedstawiciele prasy lokalnej.

Ad.1

Otwarcia Sesji Rady Gminy Kościerzyna dokonał Przewodniczący Rady Gminy Kościerzyna Andrzej Bober, który powitał wszystkich zgromadzonych.

Przewodniczący stwierdził prawomocność sesji.

Ad.2

Przewodniczący Rady w związku z brakiem uwag do proponowanego porządku posiedzenia zgodnie z zał. 3 do protokołu przeprowadził głosowanie nad jego przyjęciem.

W wyniku głosowania (15 radnych głosujących):

za – 12

przeciw – 2

wstrzymujący - 1

porządek posiedzenia został przyjęty większością głosów.

Ad.3

Wójt przedstawił sprawozdanie z pracy Urzędu w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał Rady (zał. Nr 4).

A. Miszczak „Mam pytanie może nie tyle do Pana Wójta, ale do Pana Dyrektora Zakładu Sportu, Kultury i Turystyki, odnośnie, bo Pan ma kontakt ze Świętym Mikołajem. Czy Święty Mikołaj trafił do wszystkich przedszkoli w naszej gminie?”

G. Daszkowski „Tak.”

A. Miszczak „Do niepublicznych też, tak jak rozumiem?”

G. Daszkowski „Nie.”

A. Miszczak „A czemu? Przecież tam też są nasze dzieci.”

G. Daszkowski „Niestety, my dochodzimy do przedszkoli, które są prowadzone przez Zakład Oświaty Gminy Kościerzyna, nie do przedszkoli prywatnych, tylko i wyłącznie do tych przedszkoli docieramy. Póki co na tyle nam tylko fundusze pozwalają. Ponadto informacje dotyczące tego, my jako Zakład Sportu nie mamy ilości dzieci w przedszkolach prywatnych i teraz jak to by wyglądało, dochodzimy do dzieci z naszej gminy, a do dzieci nie z naszej gminy nie przychodzimy. Priorytetem jest to, że chodzimy do dzieci w przedszkolach administrowanych przez Zakład Oświaty Gmina Kościerzyna, prowadzonych przez gminę Kościerzyna, szkół i przedszkoli publicznych. I tam też nie mamy wiedzy, czy są tylko dzieci z Gminy Kościerzyna, ale jest duże prawdopodobieństwo, że są to dzieci z Gminy Kościerzyna, a nie dzieci z miasta, czy z innego rejonu.”

A. Miszczak „Przepraszam, czy jest jakiś problem, żeby to ustalić?”

Wójt „Oczywiście, wszystko możemy robić, tylko ja przypominam, że my przekazujemy dotacje do przedszkoli niepublicznych. Tradycją zawsze było to, zresztą my to wprowadziliśmy teraz, ja nie pamiętam czy kiedyś tak było, ale my wprowadziliśmy ten zwyczaj, że jest Święty Mikołaj i dociera do naszych szkół publicznych, za które my jesteśmy odpowiedzialni, na które mamy wpływ, w którym wiemy ile dokładnie dzieci jest. Do przedszkoli prywatnych co miesiąc przekazujemy dotację i w ramach tej dotacji uważamy, że przedszkola prywatne mogą również zorganizować takie wydarzenie. Oczywiście to nie oznacza, nie chcemy tutaj różnicować kogoś, natomiast my jesteśmy odpowiedzialni za przedszkola publiczne, za szkoły publiczne. Tak było i tak na razie pozostaje.”

G. Daszkowski „Oczywiście, tak jak szkoła podstawowa w Nowym Klinczu, gdzie nie ma przedszkola, poprosiła o przejazd Mikołaja z Zakładu Sportu, Kultury i Turystyki, zakupione podarunki były z Rady Rodziców i oczywiście taki Mikołaj od nas pojechał. Przypominam, że Zakład Sportu, Kultury i Turystyki w tym momencie nie finansował żadnych upominków dla dzieci. Upominki finansowane są tylko dla dzieci przedszkolnych, tak jak Pan Wójt powiedział, do przedszkoli publicznych prowadzonych przez Zakład Oświaty Gminy Kościerzyna.”

Wójt „My do przedszkoli niepublicznych możemy dopłacać, w cudzysłowie dopłacać, bo tak jest, w formie dotacji i to robimy. Natomiast inna pomoc jest problematyczna. Znowu nie chcemy tu nikogo dzielić, natomiast my co miesiąc płacimy, bo niektóre nasze dzieciaki są w mieście. Jest ten podział na szkoły publiczne, szkoły prywatne, przedszkola publiczne, przedszkola prywatne. Do tej pory jesteśmy odpowiedzialni za przedszkola publiczne i za szkoły publiczne.”

Przewodniczący Rady A. Bober „Ja myślę Panie Andrzej, bo to też jest taka rzecz, tak jak Pan Dyrektor wspominał jest taka współpraca pełna, czyli jeżeli myślę, że jakby się zgłosili i poprosili o taką pomoc, czy tam stroju, bo my też z Zakładem już od lat współpracujemy. Jest Rada Rodziców, sołectwo i Zakład i razem robimy tą całą imprezę, bo to jest dość duże przedsięwzięcie, to dotyczy ponad 300 dzieciaków, także sam Zakład też by tego nie ogarnął. Ja myślę, że jakby poprosili o pożyczanie stroju, to chyba nie ma Panie Dyrektorze żadnego problemu.”

G. Daszkowski „Tak jak powiedziałem, jeżeli jest osobowo pomoc, to z osobą Mikołaja nie ma żadnego problemu. Tylko mówimy o kwestii zakupu upominków, o tym elemencie. Przedszkola prywatne mają dużo wyższe czesne, mają zaplanowane środki na zakup upominków, a przedszkola publiczne, Rada Rodziców, sami wiemy jak jest czasem wpłacane, jest to utrudnione dla Dyrektorów, żeby te upominki zakupić, więc my jako Zakład staramy się im dopomóc, żeby te dzieciaki mogły to spotkanie z Mikołajem faktycznie przeżyć.”

A. Miszczak „OK, ja napiszę do Świętego Mikołaja. Do dzieci przychodzi Święty Mikołaj, a nie Zakład.”

Wójt „Musimy troszeczkę rozróżnić. Publiczne przedszkole jest finansowane z publicznych pieniędzy. Prywatne przedszkole jest również częściowo finansowane z publicznych pieniędzy, poprzez dotacje. Natomiast prywatne przedszkola z tego co wiemy pobierają czesne, czy jak to się nazywa, czesne to w szkołach może, ale w przedszkolach nie wiem jak to się nazywa, może też czesne. To są instytucje nastawione na działalność gospodarczą. Nie chcemy tutaj dzielić dzieci, ale mówię, że my mamy swoje zadania, każdy ma swoje zadania, musimy o tym po prostu pamiętać.”

Ad. 4

ad. a)

Uchwała w sprawie wyrażenia intencji dotyczącej dofinansowania zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej DP 2201G Mały Klincz – Wielki Klincz”.

R. Jażdżewski „Ile wynosi długość tej drogi przeznaczonej do remontu i jaki jest koszt inwestorski?”

Wójt „Długość to jest 2400 metrów, mniej więcej, to jest odcinek od miejsca, gdzie zakończono modernizację tej drogi, czyli do wjazdu do bloków w Małym Klinczu, wzdłuż naszych działek, to znaczy nie naszych, one już częściowo nie są nasze, po prawej stronie do lasu, do miejscowości Wielki Klincz, przez całą miejscowość Wielki Klincz, do skrzyżowania z ulicą Rogali i ulicą Wybickiego, to jest wjazd do Kościoła, a na Rogali to jest na Stary Barkoczyn i gdzieś mniej więcej za tym skrzyżowaniem, 30-50 metrów. Koszt jest ponad 5.500.000 zł, koszt inwestorski. Chciałem powiedzieć jeszcze jedną rzecz, że pierwotna propozycja uchwały była troszeczkę inna i doprecyzowaliśmy tą Uchwałę, a mianowicie zapis jest taki jak Państwo widzicie, czyli w § 1 jest zapis taki: *w związku z zamiarem realizacji przez powiat kościerski inwestycji pod nazwą ... wyrazić intencję dofinansowania z budżetu gminy w 2016 roku Powiatowi Kościerskiemu realizację wyżej wymienionej inwestycji w wysokości zabezpieczającej wkład własny projektu pod warunkiem otrzymania przez Powiat Kościerski maksymalnego dofinansowania do wyżej wymienionego zadania w ramach tego projektu. Maksymalne dofinansowanie w ramach tego projektu to jest 3.000.000 zł, czyli 63,63%,. Gdyby na przykład okazało się, założmy, że jest to 5.000.000 zł, a powiat otrzymuje 2.000.000 zł dofinansowania, to oczywiście Gmina Kościerzyna nie przystąpi do tego projektu. Mówimy tylko o sytuacji takiej, że Powiat Kościerski otrzyma pełne dofinansowanie, maksymalne dofinansowanie, czyli 3.000.000 zł, wtedy my zapewniamy wkład własny. Ile on będzie wynosił, to trudno mi powiedzieć. Patrząc na ostatni przetarg, który mieliśmy duży, czyli schetynówkę w Nowym Klinczu, gdzie kosztorys był 3.500.000 zł, a przetargowo to jest 2.000.000 zł, to widać, że to jest blisko 30% niżej. Projekt mamy na 5.500.000 zł i 30% niżej, to byłoby 4.000.000 zł, to by było super. To są dzisiaj gdybania, ale tak naprawdę jaka będzie cena, to nie wiadomo. Dlatego doprecyzowaliśmy to, żeby była sprawa jasna.”*

R. Jażdżewski „Czyli czytając ten projekt my dokładamy w wysokości zabezpieczającej wkład własny projektu, czyli my dokładamy około 2.000.000 zł, tak?”

Wójt „Tak, to co jesteśmy w stanie włożyć, to około 2.000.000 zł. Pamiętajcie Państwo, że to jest kwota, która ewentualnie wchodzi w grę. Każde niższe dofinansowanie, które powiat miałby

otrzymać, które miałyby sprawić, że my mielibyśmy dołożyć 3.000.000 zł lub 3500000 zł, moim zdaniem nie wchodzi wtedy w grę, bo to jest jednak zbyt duże obciążenie. Ja mieszkam w Wielkim Klinczu i bardzo na tym mi zależy, ale zdaję sobie sprawę z tego, że nie możemy znacznych środków przeznaczać nadto, a jedynie to, na co nas stać.”

R. Jażdżewski „Czyli tak jak dobrze liczę, projekt jest na 5.500.000 zł, my dokładamy 2.000.000 zł, liczymy na to, że powiat zdobędzie dofinansowanie na poziomie 3.000.000 zł, bo wtedy tylko my w to wchodzimy, to 500.000 zł jest po stronie?”

Wójt „Mówimy o tym, że po pierwsze, to jest Uchwała intencyjna i ona jeszcze niczego nie rozwiązuje, mówi o naszej intencji, że jesteśmy zainteresowani tym projektem pod warunkiem, że powiat złoży ten projekt i otrzyma pełne dofinansowanie. My wiemy jaki jest kosztorys inwestorski i Powiat Kościerski może otrzymać 63,63% i maksymalnie to jest 3.000.000 zł. My patrzymy realnie przy takim kosztorysie inwestorskim jaki jest, patrząc tutaj, że te 20%-30% będzie taniej, tak sądzimy, to jest 4.500.000 zł – 4.800.000 zł i to jest ta kwota, o której mówimy realnie, mówimy ile naszym zdaniem może to wynieść. Oczywiście też jest możliwość, na przykład gdyby to była kwota niższa, na przykład 4.000.000 zł, to jest sytuacja taka, że to dofinansowanie może być maksymalnie do 85% i to byłoby to 3.000.000 zł, czyli wtedy pewnie byśmy dopłacali 15%-20%, tego nie wiemy. To dopiero wyjdzie. To jest dopiero uchwała intencyjna. Powiat musi złożyć projekt, musi dostać dofinansowanie w pełnej wysokości i wtedy będziemy rozmawiać na temat konkretów.”

R. Jażdżewski „Dobrze, ja to rozumiem, tylko chodzi mi o to, żeby doprecyzować. Więc tak, jeszcze raz reasumując, my w tej chwili dokładamy około 2.000.000 zł po to tylko, żeby powiat mógł wystąpić o dofinansowanie i liczymy na to, że dostanie dofinansowanie w maksymalnej kwocie. Jeżeli wszystko pójdzie dobrze, to być może koszty te będą niższe. Ale jeżeli nie, bo nie możemy przewidywać, że wszystko pójdzie dobrze, to my możemy pokryć również te 500.000 zł, czyli 2.500.000 zł.”

Wójt „Po pierwsze, my na razie niczego nie dokładamy, bo my nie mamy zabezpieczonych żadnych środków w naszym budżecie. Dlatego, że nie ma konieczności zabezpieczenia środków w budżecie w tym momencie, to jest tak samo jak składamy na schetynówkę, czy jakkolwiek inny projekt, my zabezpieczamy je w momencie podpisania umowy. Żeby podpisać umowę, na przykład Starosta z Panem Marszałkiem, to Starostwo będzie musiało wykazać, że ma zabezpieczone środki w budżecie i wtedy dopiero oczywiście my będziemy musieli zmienić uchwałę budżetową i zabezpieczyć te środki w budżecie. Natomiast my mówimy o tym, co jest realne, dlatego ograniczyliśmy ten projekt do 2400 metrów, bo on mógł być, zresztą Pani Danka też o tym mówiła, on mógł być dłuższy. Przecież ta cała droga do Dębogór jest w złym stanie, można by całe zaplanować, nie 5.500.000 zł, a 10.000.000 zł, ale ilość środków, które może uzyskać powiat jest ograniczona, 3.000.000 zł. Dlatego ja, patrząc na to, mówię o tym co ewentualnie Gmina Kościerzyna może dołożyć, o czym mówiliśmy, to jest ta kwota 2.000.000 zł. Mam nadzieję, że to będzie kwota niższa. Ja Państwu dzisiaj nie powiem. Musimy poczekać na to, czy powiat otrzyma w ogóle dofinansowanie, czy i jak będzie kolejny krok polegający na

zabezpieczeniu już przez gminę Kościerzyna odpowiednich środków po to, żeby powiat mógł podpisać umowę.”

R. Jażdżewski „Rozumiem, że na dzisiaj nie przewidujemy wyższej kwoty dofinansowania, 2.000.000 zł to jest wszystko.”

Wójt „My na dzisiaj nie przygotowujemy żadnej kwoty, bo tej kwoty nie mamy w budżecie i mówimy o hipotetycznych kwotach. Zobaczymy w końcu na jaką kwotę Powiat Kościerski złoży wniosek, jaki będzie wynik. Ten kosztorys jeszcze jest modyfikowany i na podstawie tego kosztorysu zmodyfikowanego powiat złoży i wtedy będziemy wiedzieli konkretnie o pewnych wartościach.”

R. Jażdżewski „Czy w ramach modernizacji tej drogi przewidujemy również budowę chodnika?”

Wójt „Tak, chodnik jest przewidziany na całej długości miejscowości Wielki Klincz, natomiast niestety na razie nie jest przewidziany w innych miejscach, bo o to też pytał Pan Franek Niklas i to też na razie celowo zrobiliśmy, bo to by znowu podwyższyło koszty. Mówiliśmy o chodniku z Małego Klincza do Wielkiego Klincza szczególnie na wysokości od boiska i nie tylko, ale powiedzmy, że od boiska, bo dużo dzieciaków chodzi. Natomiast na razie tego nie robimy, dlatego, że znowu podwyższyłoby to koszty, a też patrzymy z punktu widzenia uzasadnienia. Jeżeli budujemy drogę, jeżeli wiemy, że ona ma się ograniczyć do miejscowości Wielki Klincz, bo dalej znowu koszty pójdą w górę, to staramy się w pierwszej kolejności zrobić to w miejscowości, żeby był chodnik. W późniejszym czasie możemy mówić o kolejnym etapie. Tylko ja uważam, że kolejnym etapem powinna być modernizacja drogi dalej. Chodnik jest ważny, ale stan tej drogi jest wicie jaki, jak będzie droga porządna, to ludzie, którzy pójdą tym poboczem, będą bardziej bezpieczni. Jak droga jest fatalna, to i ludzie, którzy idą poboczem są w dużo większym niebezpieczeństwie. Oczywiście chcielibyśmy zrobić to najlepiej razem. Pierwszy projekt, który miał być wykonany do wjazdu w Wielkim Klinczu do Kościoła, to jest ulica Klasztorna, to pierwotnie ten projekt, to było 11.000.000 zł. Także on został bardzo mocno odchudzony, chociaż duży koszt to są odwodnienia, ale niestety na terenie miejscowości Wielki Klincz tych odwodnień jest sporo. Są zaplanowane też wjazdy, żeby droga powiatowa miała wjazdy na posesję. Te rzeczy są zaplanowane, one są w projekcie i zastanawialiśmy się, żeby z tych wjazdów zrezygnować, doszliśmy do wniosku, żeby te wjazdy pozostawić, żeby było zrobione raz i porządnie.”

R. Jażdżewski „Ja jednak myślę, że ten chodnik, warto by było nad tym się zastanowić, żeby przeliczyć to ponownie, jaka byłaby różnica pomiędzy modernizacją tej drogi bez chodnika w kierunku Małego Klincza, a z tym chodnikiem, ponieważ tam jest boisko i dużo młodzieży chodzi. Względy bezpieczeństwa przemawiają za tym, żeby ten chodnik tam pociągnąć.”

Wójt „Ale ja się z tym zgadzam, natomiast my i tak staraliśmy się ten kosztorys zmniejszyć, rozmawialiśmy z człowiekiem, który tworzył ten kosztorys, żeby go urealnić, żeby on nie był też na wyrost, ale to oznacza, że też te możliwości związane z obniżką ceny w wyniku przetargu są naszym zdaniem mniejsze. Tutaj nie mamy zbyt wiele ruchów. My też nie chcemy robić tego projektu na takiej zasadzie, że zrobimy go na 6.000.000 zł. Powiedziałem, że chcemy go realnie zrobić.”

D. Szczepańska „Ja z tego wszystkiego proponuję może jednak lepiej pociągnąć dalej na Dębogóry, bo my jeszcze trochę, to nie będziemy mogli żadną drogą jechać, ani przez Podleś, ani przez Klincz, nie mówiąc o tym, że będziemy objeżdżać aż tam do Stawisk i nie wiem jakim ciągiem. Lepiej kupimy sobie helikoptery.”

Wójt „Ja się z tym zgadzam, dlatego uważam, że kolejny etap, budowa chodnika, ja się zgadzam z tym, że może naprawdę dużo młodzieży chodzi od strony Małego Klincza i Wielkiego Klincza na boisko i to jest problem. Ale jeżeli już ta droga nabierze bezpiecznego charakteru, no to nie mówię, że poboczem się bezpiecznie chodzi, nie chcę tego powiedzieć, ale jak jest bezpieczna droga, to się bezpieczniej chodzi. Natomiast droga pod górkę za zakrętem naprawdę jest w fatalnym stanie na całej długości do Dębogór. Tylko będzie znowu pytanie, czy znajdą się jakieś środki, bo oczywiście można projektować, że kolejny etap można zrobić, w ramach schetynowki złożyć, są różne możliwości. My wszystkiego na swoje barki nie weźmiemy. Już o tym mówiliśmy ile jest projektów, gdzie się mamy zaangażować finansowo. Zróbmy na razie pierwszy krok, bo od czegoś trzeba zacząć.”

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie stałe komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie wyrażenia intencji dotyczącej dofinansowania zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej DP 2201G Mały Klincz – Wielki Klincz”.

W wyniku głosowania (15 radnych głosujących), głosów:

za – 15

w związku z powyższym uchwała Nr XI/117/15 z dnia 30 grudnia 2015 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta jednogłośnie. (zał. nr 5)

ad. b)

Uchwała w sprawie ustalenia wykazu wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2015.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie stałe komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie ustalenia wykazu wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2015.

W wyniku głosowania (15 radnych głosujących), głosów:

za – 15

w związku z powyższym uchwała Nr XI/118/15 z dnia 30 grudnia 2015 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta jednogłośnie. (zał. nr 6)

ad. c)

Uchwała w sprawie nadania medalu i odznaki „Złoty Laur” dla Zygmunta Szulista.

Przewodniczący Rady A. Bober „Ja tylko wspomnę dla Państwa sołtysów do wiadomości, że Pan Zygmunt Szulist był zapraszany, ale niestety jest to okres, końcówka roku i wczoraj był obecny, a dzisiaj niestety nie mógł przybyć, w związku z tym podejmiemy uchwałę, a odznakę Złoty Laur przekazemy na najbliższej sesji w miarę możliwości jak Pan Zygmunt będzie dysponował czasem.”

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie stałe komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie nadania medalu i odznaki „Złoty Laur” dla Zygmunta Szulista.

W wyniku głosowania (15 radnych głosujących), głosów:

za – 15

w związku z powyższym uchwała Nr XI/119/15 z dnia 30 grudnia 2015 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta jednogłośnie. (zał. nr 7)

Ad. 5

Wolne wnioski.

Wójt „Ja tylko chciałem tak informacyjnie poinformować, że z Radnymi umówiliśmy się, że do 20 stycznia odbędzie się nasz wspólny przejazd planowanymi inwestycjami drogowymi. Planowanymi w tym sensie, że wyznaczyliśmy wspólnie z Radnymi pewien zakres inwestycji drogowych, które chcielibyśmy zrealizować. Nie wiadomo czy wszystkie w tym roku, część w przyszłym roku, ale chcielibyśmy je wszystkie objechać, zobaczyć jak one wyglądają. Każdy Radny zna sytuację w swoim regionie, niekoniecznie w rejonach u sąsiadów i po tym spotkaniu zorganizujemy spotkanie z sołtysami i omówione zostaną kwestie związane z planowanymi wydatkami na rok przyszły, żebyście Państwo mieli pełną informację na temat, co zamierzamy zrobić, jakie są plany inwestycyjne, na co zamierzamy przeznaczyć pieniądze. Chciałem jeszcze o bardzo ważnej rzeczy powiedzieć, rozmawiałem z Panem Skarbnikiem, jak to w zwyczaju Gminy Kościerzyna było, w połowie lutego będziemy wiedzieli jakie są wolne środki, jaka jest nadwyżka budżetowa, a mogę powiedzieć, że ona będzie. Myślę, nie wiem czy na poziomie zeszłorocznym, pewnie tak. Będziemy jeszcze mieli trochę pieniędzy do dzielenia i to niemało. Tak jak co roku będzie informacja i spotkamy się z Radnymi i po to objeżdżamy wszystkie nasze planowane inwestycje, żeby sobie zaplanować co z nich realizować, jak będziemy mieli pieniądze, żeby Pan Dyrektor Malek miał konkretne dyspozycje. Oprócz tej inwestycji, o której mówimy, ona jest hipotetyczna, Wielki Klincz - Mały Klincz - Dębogóry, dla wszystkich ona jest, też od razu zaznaczyliśmy jedną rzecz, gdyby to zostało zrealizowane, to niestety w miejscowości Wielki Klincz żadna inna droga nie będzie realizowana. Jeżeli będziemy mieli przekazać pieniądze do powiatu, to żadna inna droga, nawet bardzo potrzebna, nie będzie mogła być zrealizowana, dlatego, że po prostu nie będziemy mieli pieniędzy. Taka sama sytuacja jest w Łubianie. W Łubianie przygotowujemy projekt modernizacji ulicy Kościerskiej z rondem przy zakładzie, z przejazdem kolejowym i z ulicą Kolejową, to jest też duży projekt ponad 2.000.000 zł, będziemy

starali się o dofinansowanie. Zobaczymy czy teraz, czy później, dlatego, że ciągle nie mamy pozwolenia na budowę, mamy ciągły problem z koleją, najogólniej rzecz biorąc. Niestety, tutaj uzgodnienia trwają długo. Natomiast jeżeli ten projekt miałby być w tym roku realizowany, to niestety żadna inna z dróg, żaden chodnik nie będą realizowane, bo to są tak duże pieniądze, że po prostu nie możemy dodatkowych rzeczy realizować. To będzie oczywiście przedmiotem ustaleń i Państwo o tym będziecie wiedzieli. To tyle gwoli informacji. Jeżeli pozwolicie, Pan Przewodniczący będzie składał życzenia jako pierwszy.”

Przewodniczący Rady A. Bober „Korzystając z okazji chciałbym, ale może jeszcze Państwo sołtysi mają jakieś pytania, bardzo proszę, Pan Jan Zaborowski jeszcze.”

J. Zaborowski – sołtys wsi Grzybowo „Ja mam pytanie w związku z tą drogą Mały Klincz – Wielki Klincz, tą intencją, którą Państwo podjęliście. Czy to było oznaczało, jeżeli powiat nie otrzymałby tego dofinansowania, ze strony gminy akcesji nie ma w tej sprawie? Tak ja to rozumiem. Żeby była jasność.”

Wójt „Jeżeli Powiat Kościerski nie otrzyma pełnego dofinansowania, jeżeli dofinansowanie miałyby być na poziomie 50% kwoty od 3.000.000 zł, czy 1.500.000 zł, 2.000.000 zł, to my nie przystąpimy do tego projektu, dlatego, że wtedy nasz udział musiałby być znacząco wyższy.”

J. Zaborowski – sołtys wsi Grzybowo „Tak się składa, że nas tu dwóch na tej sali jest z ramienia powiatu i dokładnie Państwo wiedzą, że jest program naprawczy, budżet jest ustalony przez Regionalną Izbę Obrachunkową, w kadencji ubiegłej nie szło tego budżet uchwalić i mamy znaczony historie. Ja z góry po prostu powiem, że nie jestem ekonomistą i mogę się nad tym nie znać, ale ja nie widzę takiej możliwości, żeby po prostu tak zadziałać, bo trzeba jednak swój wkład mieć, czyli ta intencja w tym momencie wyklucza to wszystko.”

Wójt „Ja już rozmawiałem na ten temat. Projekt uchwały jest uzgodniony z Panią Skarbnik i z Panią Starostą. Mówiliśmy z nimi o tym, jaka jest nasza intencja. Jesteśmy zainteresowani projektem, ale projektem, w którym Powiat Kościerski złoży dokumenty na 2400 metrów i nie dostanie mniejszego dofinansowania, to nie będzie mógł tego podzielić, nie ma takiej możliwości. On musi zrobić cały zakres. Więc jak dostanie na przykład 1.500.000 zł, a mam nadzieję, że dostanie 3.000.000 zł, ale gdyby dostał 1.500.000 zł, to my nie wyłożymy 3.500.000 zł. Tacy bogaci my nie jesteśmy. Pani Starosta o tym też wie, że nas interesuje sytuacja, w której powiat będzie zabiegał o pełne dofinansowanie, a ono jest możliwe w kwocie 3.000.000 zł i wtedy my to zapisaliśmy własną intencją, że my zapewniamy wkład własny.”

J. Zaborowski – sołtys wsi Grzybowo „Już wszystko wiem, bo w ogóle moja wątpliwość bierze się z tego, że ostatnimi czasy ktoś tam w Urzędzie Marszałkowskim po prostu ocenia, analizuje, no i pewien gol, pewnemu przedsięwzięciu drogowemu już się zdarzył. Już był strzał w kostkę dotyczącej drogi Kasin – Cisewie, schetynówka, ale to jest całkiem inny program.”

Przewodniczący Rady A. Bober „W związku ze zbliżającym się, jutro jest Sylwester, za dwa dni Nowy Rok, pozwolę sobie Państwu złożyć najserdeczniejsze życzenia zdrowia, spokoju, dobrej, miłej pracy i współpracy z Radą, z Wójtem i między nami wszystkimi, żeby nam się dobrze pracowało, współpracowało, a efekty tego cieszyły oko, były dla nas radosne i dla naszych mieszkańców. Wszystkiego najlepszego na ten 2016 rok.”

Wójt „Chciałem też przyłączyć się do tych życzeń, ale też chciałem raz jeszcze bardzo wszystkim serdecznie podziękować za mijający rok. Myślę, że to jest kolejny rok udany dla Gminy Kościerzyna. Obyśmy mieli tyle pieniędzy na inwestycje co w tym roku. Cieszymy się z tego, że oddaliśmy wczoraj schetynówkę. Szczerze mówiąc, ja też miałem trochę nieprzespanych nocy. Jak się czasami dostaje pieniądze późno, a jak pamiętacie dostaliśmy je we wrześniu, to nigdy nie wiadomo jaka będzie jesień, a zima to już w ogóle nie wiadomo. Dzięki Opatrzności Bożej

mieliśmy sprzyjającą pogodę i właściwie oprócz półtorej tygodnia, gdzie lało i teraz paru dni mroźnych, wszystko nam sprzyjało. Gdyby zima była mroźna, gdyby grudzień był śnieżny, to po prostu byśmy tej drogi nie zrobili i nie dostalibyśmy dofinansowania. Mogę dzisiaj powiedzieć, że ponad 930.000 zł jest już na naszym koncie, rozliczyliśmy tę inwestycję w ramach schetynowki i wczoraj 930.000 zł wpłynęło na nasze konto i jesteśmy z tego zadowoleni. Życzyłbym sobie i Państwu tego, aby tak jak do tej pory udawało nam się budować wspólnotę Gminy Kościerzyna na zasadzie porozumienia, tak jak to było do tej pory. Możemy się różnić, możemy mieć różne zdania, ale żebyśmy pamiętali, że naszym wspólnym dobrem jest to, że musimy się dogadać, tak jak do tej pory było. Życzyłbym sobie, żeby w tym roku też tak było. Osobiście życzę Państwu dużo zdrowia, satysfakcji z Waszej pracy, pracy Radnych, pracy sołtysów i też urzędników, pracowników Urzędu Gminy. Życzę Wam satysfakcji w codziennym życiu rodzinnym. Mam nadzieję, że ten czas Sylwestra i Nowego Roku będzie dla Was czasem dobrej zabawy, dobrego spotkania z Waszymi najbliższymi. Wszystkiego dobrego, do siego roku.”

Ad. 6

Na tym Sesja Rady Gminy Kościerzyna została zakończona o godzinie 11.05.

Prot. PO.